

Protokół nr V.19
sesji Rady Powiatu Międzyrzeckiego
z dnia 30 stycznia 2019 r.

Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Jasionek otworzył obrady o godzinie 13⁰⁵ w Starostwie Powiatowym w Międzyrzeczu. Obecnych na sesji było 17 radnych, co stanowiło kworum. Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli Starosta, Wicestarosta, Skarbnik, Sekretarz, a także przybyli goście (lista obecności w załączeniu). Przewodniczący Rady przywitał gości.

Marek Harkot Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu przedstawił st. Kpt Marka Koperwasa powołanego przez Komendanta Wojewódzkiego na stanowisko Zastępcy Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu.

Przewodniczący Rady przedstawił porządek obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Interpelacje i zapytania.
4. Przyjęcie planów pracy komisji stałych Rady Powiatu na rok 2019.
5. Przyjęcie planu pracy Rady Powiatu na rok 2019.
6. Sprawozdanie z działalności Zarządu Dróg Powiatowych i informacja o stanie dróg powiatu, stanie inwestycji i remontów, potrzebach remontowo-inwestycyjnych na przyszły rok oraz o stanie przygotowań do zimowego utrzymania dróg.
7. Przedstawienie przez Prezesa koncepcji dotyczącej funkcjonowania Szpitala Międzyrzeckiego Sp. z o.o. oraz omówienie sytuacji bieżącej.
8. Podjęcie uchwały w sprawie planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Międzyrzeckiego na rok 2019 (druk nr 1).
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w uchwale budżetowej na 2019 r. (druk nr 2).
10. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
11. Sprawozdanie starosty z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym.
12. Sprawy organizacyjne i korespondencja do Rady Powiatu.

Następnie **Przewodniczący Rady** zapytał, czy do porządku obrad sesji są jakieś uwagi? Uwag nie było.

Ad 3.

Przewodniczący Rady przekazał głos Staroście.

Pani Starosta poinformowała, że wpłynęła jedna pisemna interpelacja radnego Jerzego Gądka na którą udzielono pisemnej odpowiedzi.

Radny Jerzy Gądek powiedział, że chciałby się odnieść do udzielonej odpowiedzi i zadać pytanie. Interpelacja dotyczyła tego, czy była podwyżka dla pani księgowej. Radny zacytował odpowiedź udzieloną mu na piśmie. Powiedział, że autor odpowiedzi bazując na gramatycznym czytaniu i wąskim rozumieniu skupił się na wykazaniu różnicy pomiędzy

systemem informatycznym, którym nie posługuje się zapis art. 212 kodeksu spółek handlowych, a wskazanymi tam księgami, dokumentami spółki. W dzisiejszych czasach system informatyczny jest też dokumentem spółki. Zdaniem radnego jest to więc błędna interpretacja. Celowo więc posłużono się taką, a nie inną interpretacją art.212. Radny powiedział, że jego interpelacja miała na celu uzyskanie uczciwej prawdy, tak lub nie. Podkreślił, że nie reprezentuje siebie ale mieszkańców. Taka odpowiedź uprawdopodobniła zaistniały fakt podwyżki, dlatego też dalej zadaje pytanie i jeszcze raz prosi o sprawdzenie. Radny zadał pytanie pani Prezes w związku z informacją środowiska medycznego, że NFZ zamierza zapłacić szpitalom za procedury medyczne wykonane ponad limit ryczału za 2018 rok. Limit za poprzedniego kierownictwa, zgodnie z tym co podała pani Prezes w prasie, wynosi 2.500.000,00 zł. Zapytał, czy szpital wystąpił z wnioskiem o wypłacenie za procedury medyczne, a jeżeli nie to poprosił, żeby wystąpił.

Starosta odpowiedziała, że nikt nie chce ukrywać prawdy, a udało się ją ustalić poprzez wgląd do dokumentów księgowych wersji papierowej. Odnośnie interpretacji art. 212 poprosiła, żeby ustosunkował się do tego radca prawny.

Radca prawny powiedział, że rozumie to tak, że radny błędnie założył, że zostało to zinterpretowane na podstawie art. 212, że system informatyczny to nie są dokumenty, nie są dowody. Oczywiście, że są to dowody i nikt tego nie kwestionuje. Radca powiedział, że rozumie to w ten sposób, że w systemie informatycznym nie ma informacji dotyczącej bezpośrednio tego o co radny pyta, najwyżej może być ślad z którego wynika, że ta informacja została wycofana. Żeby to zweryfikować trzeba system informatyczny poddać ekspertyzie. Jeżeli radny podtrzymuje swój wniosek to trzeba rozważyć czy taką ekspertyzę przeprowadzić. Tak jak powiedziała pani Starosta z dokumentów papierowych nie wynika, że taki fakt miał miejsce.

Radny Jerzy Gądek powiedział, że tak jak jest w odpowiedzi, że „powyższe skutkuje niemożliwością dokonania przeze mnie” radca uczciwie powiedział, że jest to też dokument. Radny podkreślił, że zależy mu na prawdzie. Wystarczyło dać inaczej odpowiedź, że w systemie nic nie ma ale odpowiedź mówi wyraźnie, że nie ma możliwości sprawdzenia w systemie gdyż art. 212 § 1 kodeksu spółek cywilnych nie mówi nic o tym.

Radny Krzysztof Marzec powiedział, że Przewodniczący sugeruje jakoby interpelacje miałyby być w formie pisemnej wyłącznie, natomiast zapytania ustnie. Powiedział, że w tradycji rady przez wszystkie lata, wszystkie kadencje interpelacje są również przedmiotem debatowania podczas sesji, zwłaszcza, że odpowiedzi w formie pisemnej nie zawsze zadawają odbiorców. Na jego poprzednią interpelację dotyczącą działań Zarządu w sprawie szpitala w bardzo rozległej odpowiedzi jest pięć wersów, które rzeczywiście odnoszą się do danej sprawy. Radny powiedział, że na jednej z sesji radna Halina Banaszkiwicz zadała pytanie związane z protokołami z posiedzeń Zarządu Rady Powiatu, że są bardzo ogólnikowe i nie odzwierciedlają rzeczywistego przebiegu. Starosta obiecała, że to się zdecydowanie zmieni. Radny ze zdziwieniem przeczytał protokół z posiedzenia Zarządu z 24 grudnia 2018r. Podjęta była uchwała w sprawie wniesienia wkładów pieniężnych do spółki oraz wolne wnioski. Opisano to w protokole tak, że przedstawiony został projekt uchwały Zarządu w sprawie wniesienia wkładów pieniężnych do spółki i Zarząd jednogłośnie podjął tą uchwałę. Zdaniem radnego jest to żart, lekceważenie nie tylko radnych ale i mieszkańców całego powiatu. Nie ma tutaj mowy o jaką spółkę chodzi, o jakich środkach pieniężnych i w jakiej wysokości. Radny zapytał czy i kiedy można spodziewać się pełnych, rzetelnych, szczegółowych protokołów z posiedzeń Zarządu?

Przewodniczący Rady powiedział, że jeżeli można na interpelację udzielić krótkiej odpowiedzi to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby to zrobić. Zamysł natomiast jest taki, że na interpelację trzeba odpowiedź przygotować na piśmie. Przewodniczący powiedział, że uwagi radnego odnośnie pisania protokołów zostaną przyjęte.

Radny Krzysztof Marzec powiedział, że źle został zrozumiany, bowiem na pewno odpowiedź na interpelację musi być w formie pisemnej, natomiast chodziło mu o możliwość zabrania w tym temacie głosu przez radnego na sesji.

Radna Halina Banaszekiewicz skierowała do Starosty interpelację w sprawie norm zatrudnienia pielęgniarek i położnych, a następnie ją odczytała.

Druga interpelacja radnej odnosiła się do prośby o zorganizowanie szkolenia dla radnych na temat uwarunkowań prawnych funkcjonowania szpitala międzyrzeckiego jako spółki prawa handlowego oraz zakresu informacji do których dostęp mogą mieć radni. Radna poprosiła o jasną wykładnię, żeby nie trzeba było się za każdym razem spierać co można wiedzieć i do jakich informacji jest dostęp.

Trzecia interpelacja dotyczyła otrzymanego pisma, którego jako nadawca na kopercie widnieje szpital międzyrzecki. Treść tego pisma w całości dotyczy różnych aspektów funkcjonowania szpitala. Wprawdzie niepodpisane pisma, czy anonimy nie muszą być rozpatrywane ale tu można ustalić adres nadawcy, a co ważniejsze treść dotyczy nieprawidłowości, zaniedbań, zarzutów dlatego należy to z dużą starannością sprawdzić. Zważywszy na fakt, że dotyczy społecznie najważniejszego problemu czyli szpitala zaproponowała, żeby to pismo skierować do Komisji Skarg i Wniosków. Zgodnie z RODO i ochroną dóbr ludzi, których nazwiska się pojawiały z pominięciem Prezesa czy Starosty, inne nazwiska zostały zamalowane.

Radny Tomasz Jarmoliński złożył interpelację w sprawie szpitala dotyczącą zatrudnienia i sytuacji kadrowej. Poprosił o przedstawienie aktualnego stanu lekarzy na poszczególnych oddziałach jak również liczby pielęgniarek na poszczególnych oddziałach.

Druga interpelacja dotyczyła połączeń kolejowych. Pojawiła się ostatnio szansa na korzystanie z połączeń do Warszawy i chociaż jest to sytuacja czasowa, to wielu mieszkańcom zależy na tym, żeby to utrzymać również po zakończeniu remontu. Poprosił Starostę o wystąpienie do spółki kolejowej jak również do innych podmiotów mających wpływ na decyzję o utrzymanie połączenia ze stolicą po zakończeniu remontu w okolicach Gorzowa.

Trzecia interpelacja dotyczyła estetyki Międzyrzecza. Poprosił Starostę o wystąpienie do Burmistrza Międzyrzecza z wnioskiem o podjęcie wspólnych starań o uporządkowanie pewnych miejsc, likwidację pewnych zjawisk, które odstraszały inwestorów jak i potencjalnych turystów. Chodzi o wygląd okolicy dworca kolejowego i przejścia z peronu na plac przed dworcem jak również reklamę firmy pogrzebowej, która reklamuje się na głównym skrzyżowaniu Międzyrzecza. To jest jedyna stolica powiatu w Polsce, gdzie w centrum miasta informuje się mieszkańców o cenach pogrzebów.

Ad 4.

Przewodniczący Rady powiedział, że plany pracy komisji stałych Rady Powiatu zostały już przez komisję przeanalizowane i zatwierdzone.

Ad 5.

Przewodniczący Rady zapytał, czy wszyscy zapoznali się z planem pracy czy też odczytać go w całości?

Radna Agata Smoleń powiedziała, że plan pracy to również terminy w którym te sesje mają się odbywać. Nie są one określone, chociaż było ustalane, że to będą ostatnie środy miesiąca. Radna poprosiła, żeby wziąć to pod rozwagę, ponieważ w wielu gminach sesje również odbywają się w ostatnią środę miesiąca i to koliduje. Radni powiatowi zapraszani są również na sesje rady miejskiej. Niekiedy koliduje to też z obowiązkami służbowymi ponieważ pełniąc funkcję dyrektorów, kierowników radni mają też sprawozdania właśnie na sesjach rad miejskich. Zapraszani też są burmistrzowie czy przewodniczący rady na sesje rady powiatu, chcieliby być, a nie mają możliwości ponieważ mają sesje w swoich gminach.

Przewodniczący Rady powiedział, że trudno się tutaj z radną nie zgodzić aczkolwiek od dwudziestu lat w powiecie sesje są w środy pod koniec miesiąca. Trudno, żeby powiat miałby się dostosować do pozostałych gmin i to zmienić. Jeżeli radni tak zdecydują to trzeba będzie to przyjąć.

Radna Agata Smoleń powiedziała, że rozumie sytuację i być może inni powinni się dostosować aczkolwiek otrzymane plany z gminy mają ustalone konkretnie jakie są daty tych sesji.

Przewodniczący Rady powiedział, że ogólnie ustalono, że spotkania będą w ostatnią środę miesiąca i tego chciałby się trzymać.

Radna Halina Banasziewicz powiedziała, że to nie jest istotne kto jest ważniejszy i chyba można dogadać się z samorządami. To byłoby rzeczywiście w dobrym tonie, żeby porozumieć się z wójtami i burmistrzami.

Przewodniczący Rady poinformował, że pod koniec lutego planowane jest spotkanie wszystkich burmistrzów i przewodniczących rad w Starostwie. Temat terminów sesji zostanie wówczas poruszony.

Radny Dariusz Orzeszko powiedział, że wstępnie umawiano się z terminami sesji na ostatnią środę miesiąca i dlatego taką informację przekazał Burmistrzowi i Przewodniczącemu Rady. Uwzględnili to i powiedzieli, że postarają się, żeby sesje w Trzcielcu odpowiednio planować.

Radna Agata Smoleń powiedziała, że to jest oczywiście uzależnione indywidualnie z tym, że nie było oficjalnej informacji, nie było przekazane na piśmie ani ten plan nie zawiera tych dat, że to jest ostatnia środa miesiąca. Nie było to też poddane pod dyskusję, czy głosowanie. Formalnie dzisiaj się dowiaduje, że to ma być rzeczywiście ostatnia środa miesiąca. Być może na przyszłość warto tak doprecyzowywać ten plan jeżeli chodzi o terminy.

Przewodniczący Rady powiedział, że postara się uzyskać konsensus podczas spotkania wszystkich gmin.

Radny Tomasz Jarmoliński powiedział, żeby może skierować pismo do wójtów, burmistrzów z tą propozycją już teraz, żeby przyjechali na spotkanie już z jakimiś swoimi propozycjami. Dla osób o szczególnie ruchomym czasie pracy to jest pewien kłopot, żeby później dostosować się na bieżąco.

Przewodniczący Rady powiedział, że jest to jak najbardziej słuszna uwaga i takie wystąpienie do gmin zostanie wysłane. Następnie Przewodniczący przeprowadził głosowanie jawne w sprawie przyjęcia planu pracy Rady na 2019 rok. Za przyjęciem głosowało 17 radnych, 0 przeciw, 0 wstrzymało się od głosu. Obecnych w głosowaniu było 17 radnych. Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Ad 6.

Przewodniczący Rady przystąpił do następnego punktu obrad przekazując głos Szymonowi Procherze Dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych w Międzyrzeczu.

Dyrektor przed przystąpieniem do prezentacji sprawozdania z działalności ZDP zapytał czy są jakieś pytania do przekazanego wcześniej materiału?

Radna Agata Smoleń powiedziała, że sprawozdanie zostało przygotowane bardzo rzetelnie i nie ma zastrzeżeń. Można wyciągnąć wnioski, jako radna z Gminy Skwierzyna, rażące jest dla niej to, że wydawane środki na drogi w poszczególnych gminach są bardzo rozbieżne. W Gminie Skwierzyna też są potrzeby, była mowa o ul. Rakowieckiej, Trzebiszewo – Rakowo – Skwierzyna. Były tam plany, napisano, że została przygotowana dokumentacja ale koszty tej inwestycji przekroczyły kwotę, którą zamierzano na to przeznaczyć. Czy w związku z tym w ogóle się od tego odstępuje? Została przygotowana dokumentacja i na tym koniec. W planie budżetu na ten rok również nie ma tego zadania. Z kolei droga Skwierzyna – Krasne Dłusko jest jako trzecia w klasyfikacji. O tej porze roku ta droga jest w stanie krytycznym, też nie da się przejechać.

Dyrektor powiedział, że założeniem było że zamiar inwestycji i zadań, budowa, opracowanie dokumentacji, aktualizacja kosztorysu miał być wspólnie z gminami w ramach 50/50. W 2016 roku opracowano dokumentację przebudowy drogi Trzebiszewo – Rakowo w zakresie utwardzenia odcinka drogi od obecnej drogi gminnej, dawnej krajowej nr 3, do przejazdu kolejowego. Ta inwestycja miała być realizowana w 2017 roku. Znajac kwotę wiadomym było, że nie starczy, że nie będzie to nawet połowa. Burmistrz Skwierzyny deklarował, że nie będzie to realizowane, również za sugestią ZDP i Zarządu, żeby zaoszczędzić połowę tych środków, żeby zostały ponownie wpisane do budżetu na rok 2018 i wtedy już z kwotą ponad 300.000,00 zł. planowano tą inwestycję zrealizować. Niemniej jednak, ostatecznie deklaracja była taka, że w 2018 r. gmina przeznaczyła połowę z tej kwoty, która miała wynosić 300.000,00 zł. z zamiarem przeznaczenia drugiej części na budowę, remont jakiegoś obiektu w Trzebiszewie. Stąd była propozycja, żeby etapować to zadanie. Oferty jednak znacząco przewyższały zabezpieczoną kwotę na ten cel. Dlatego to wykazano i w przypadku Skwierzyny, kwota o której mówi radna, jest to koszt, który poniesiono w związku z aktualizacją dokumentacji.

Radna Agata Smoleń zapytała, czy to działanie nie będzie już realizowane? Było 300.000,00 zł, a nagle wyszło 500 zł i już nic nie ma.

Dyrektor odpowiedział, że 500 zł był to koszt aktualizacji kosztorysu inwestorskiego przez biuro projektowe. W bieżącym roku, z uwagi na konieczność poczynienia oszczędności, realizacja programu 50/50 z gminami jest wstrzymana. Środki mają być zaangażowane i przeznaczone do szpitala. Jeżeli chodzi o stan dróg bitumicznych na terenie gminy Skwierzyna jest on naprawdę niezły. Powiedział, że zdaje sobie sprawę ze stanu drogi Rakowo – Skwierzyna, Skwierzynka – Krasne Dłusko czy inne. Drogi gruntowe są na bieżąco kontrolowane, równane i ZDP stara się reagować na bieżąco zwłaszcza tam, gdzie jeździ autobus szkolny. Można dokonać przebudowy dróg gruntowych tylko trzeba zadać sobie pytanie kto tą drogą jeździ i czemu ona służy.

Przewodniczący Rady powiedział, że podziela głos radnej ponieważ patrząc na kwoty przeznaczone na poszczególne gminy wygląda to rzeczywiście ciekawie.

Dyrektor powiedział, że wykazana kwota związana jest z etapowaniem zadania projektowego. Wójt wytypował do wspólnej inwestycji przebudowę drogi Rokitno – Twierdzielewo do oczyszczalni. Droga miała być wykonana w technologii bitumicznej natomiast koszt był horrendalny. Zmniejszony został zakres prac, za przeprojektowanie trzeba było zapłacić oraz za aktualizację kosztorysu. Ogłoszony został przetarg na który wpłynęły dwie oferty, które przewyższały tą kwotę. Wykonując sugestię Wójta wysłano zaproszenie do złożenia oferty do konkretnej wskazanej firmy, której kwota okazała się 15-20% wyższa od tych, które uzyskano w drodze otwartego przetargu. Jeżeli w przyszłym roku program 50/50 miałby być realizowany to należy zwrócić uwagę włodarzom gmin, że jeżeli w danym roku na zadanie jest 150.000,00 zł to żeby je na tyle planować, a nie na 500.000,00 zł. Kończy się to wówczas takimi skutkami, że wydawane są pieniądze na dokumentację, na aktualizowanie a i tak nie odnosi oczekiwanego efektu.

Radny Jerzy Gądek poruszył kwestię mostu niedźwiedzia w Międzyrzeczu. Powiedział, że wstawienie ograniczenia do 16 ton nie rozwiązuje sprawy bo albo się ten most rozleci i będzie nieszczęście. Drugą rzeczą jest to, że z drugiej strony mieszczą się firmy transportowe, jak również ZDP. Odkładanie tego jest wielkim nieszczęściem, dlatego też chciałby się zapoznać z książką obiektową mostu za zgodą pani Starosty. Wstawiając pod znakiem ograniczenia do 16 ton tabliczki, że nie obowiązuje to przykładowo samochodów odśnieżających, jest wyrok sądu, że nie można czegoś takiego robić bo albo wszyscy albo nikt.

Dyrektor odpowiedział, że niezupełnie zgadza się z radnym i ubolewa z tego tytułu bo ograniczenie nośności wynika z przeglądu. Nośność obiektu określa inżynier – mostowiec. Nieustawienie znaku zakazu dopuszcza ruch pojazdów powyżej 15 ton na tym obiekcie. Nieoznakowanie mostu zgodnie z określoną nośnością przez zarządcę drogi jest spowodowaniem zagrożenia życia i mienia.

Radny Jerzy Gądek powiedział, że Dyrektor nie zrozumiał intencji jego wypowiedzi. Wypowiedź jego była taka, czy postawienie znaku ułatwia sprawę. Żadne służby nie respektują tego znaku, ani żadni ci co przejeżdżają. Radny zapytał kiedy będzie remont bo tak być nie może.

Dyrektor odpowiedział, że do końca 2025 jeżeli ten obiekt uda się wpisać do nowej strategii o której będzie jeszcze mówić. Ma to być nowy program rządowy dotyczący rozwoju sieci dróg powiatowych i gminnych w oparciu o który można aplikować o dofinansowanie. Tabliczka podznakowa dotyczy zimowego utrzymania dróg. Piaskarka, która wyjeżdża z obwołu waży około 16,5 tony. Jeżeli jedzie i sypie, w momencie wjeżdżania na obiekt ma

około 13 ton. Policja nie ma wagi, ma ją tylko Inspekcja Transportu Drogowego. Ustawiono więc tą tabliczkę, żeby nie było niedomówień.

Radna Halina Banaszkiwicz powiedziała, że nie będą realizowane inwestycje w partnerstwie z gminami ale Dyrektor mówił, że zostaje 72.000,00 zł na realizację chodnika przy ul. Głównej w Trzciel. Czy te pieniądze na koniec roku były w budżecie, czy Gmina Trzciel przekazała te pieniądze czy nie?

Dyrektor odpowiedział, że te pieniądze były w budżecie ZDP. Ogólnie do tych inwestycji, 75.000,00 zł z zabezpieczonej kwoty przez powiat, ponad 200.000,00 zł. do tych wspólnych inwestycji w Chociszewie i w Trzciel zabezpieczyła Gmina Trzciel. Zrealizowane zostało zadanie w Chociszewie. Zasada była taka, że rozliczenie miało być 50/50 ale za Chociszewo i za część Trzciela Gmina zapłaciła dużo więcej, czyli te pieniądze, które zostały były wyłącznie powiatowe. Próbowano podpisać umowę z firmą w listopadzie po to, żeby zacząć budować chodnik za 72.000.00 zł. Zgłosiła się w drugim przetargu jedna firma ale ostatecznie nie podpisała umowy i z tego tytułu zabrano 1.000,00 zł wadium. Założenie było takie, że jeżeli firma podpisze umowę, a warunki atmosferyczne będą niekorzystne to umowa byłaby aneksowana do końca kwietnia tego roku ale gdyby w tej części były pieniądze gminne to nie byłoby możliwe zapisanie ich jako niewygasających.

Radna Halina Banaszkiwicz powiedziała, że rozumie to tak, że inwestycje z gminami w tym roku nie będą realizowane, a wyjątkiem jest Gmina Trzciel i chodnik w Kalsku?

Dyrektor odpowiedział, że tak. Nie ma tego w sprawozdaniu, natomiast pod koniec roku Gmina zadeklarowała chęć pomocy budowy chodnika w Kalsku i dofinansowanie jej w kwocie 120.000,00 zł.

Radna Halina Banaszkiwicz zapytała jaki byłby całkowity koszt tej inwestycji? Pytanie zmierza do tego, że uprzywilejowane są dwie miejscowości, dwie inwestycje?

Dyrektor odpowiedział, że chodniki będą robione tam, gdzie gmina finansuje to w 100%. Poinformował o nowym programie rządowym w którym można ubiegać się o dofinansowanie przebudowy dróg, mostów, gdzie dofinansowanie jest od 60% do 80%. W ramach tego programu zamierza się w tym roku przebudować dwie drogi powiatowe: ul. Chopina w Międzyrzeczu oraz drogę Brójce – Stary Dwór. Oba wnioski zostały zakwalifikowane. Wojewoda przekazał listę i oczekuje się na zatwierdzenie przez ministerstwo. Trudno powiedzieć jaki będzie procent dofinansowania. Jeżeli chodzi o ten program planuje się opracować projekt strategii na lata następne ponieważ decydujący wpływ na przydział tych środków będą miały opracowane strategie rozwoju sieci drogowej na terenie powiatu na lata 2020 – 2025. Uwzględniane będą połączenia dróg powiatowych z innymi drogami krajowymi i wojewódzkimi, znaczenie strategiczne dla obronności kraju, możliwość przeprowadzenia objazdów jak również kontynuacja zadań.

Dyrektor podkreślił, że 80% robót utrzymaniowych wykonywanych jest siłami własnymi. Co roku do jesieni udaje się wyłatać wszystkie nawierzchnie bitumiczne. ZDP robi to własnymi siłami kupując tylko i wyłącznie materiał. Bolączką dla jednostki jest odchodzenie ludzi z pracy. Osoby, które wykonują prace w terenie i mają dwa, trzy lata do emerytury zarabiają między 1970 zł a 2050 zł netto. Jest problem ze znalezieniem kogoś konkretnego i sensownego na to miejsce. Powiedział, że rozmawiał już ze Starostą w tej sprawie i wie, że to nie jest kwestia tego roku bo są inne problemy. Trzeba natomiast pomyśleć o pracownikach bo będą problemy i siła sprawcza jeżeli chodzi o remonty i utrzymanie spadnie może nawet

o 50%. Trzeba pomyśleć o poborach dla tych ludzi, którzy są najniżej i od których to naprawdę zależy.

W sprawie obwodnicy Trzciela Dyrektor poinformował, że ZDP jest gotowe do ponownego złożenia wniosku o wydanie ZRID-u. Były natomiast rozmowy, żeby tą inwestycję przejął Urząd Marszałkowski. Na wniosek Marszałka padła propozycja, żeby wrócić do tematu po feriach. Do takiego spotkania powinno dojść jak najszybciej bo odwlekanie decyzji w tej sprawie nie działa tutaj na korzyść. ZDP ani kadrowo ani technicznie nie jest przygotowany do tej inwestycji ani nawet do ogłoszenia przetargu. Następnie Dyrektor przedstawił materiał zdjęciowy ze zrealizowanych inwestycji.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach sesji o godz.14³⁰.

Posiedzenie sesji wznowiono o godz.14⁴⁰.

Ad 7.

Przewodniczący Rady przystąpił do kolejnego punktu obrad przekazując głos Marzenie Kucharskiej Prezes Zarządu Szpitala Międzyrzeckiego Sp. z o.o.

Prezes poinformowała, że na tą chwilę wszystkie oddziały funkcjonują, a pacjenci są przyjmowani i diagnozowani. Kadra lekarska wycofała wypowiedzenia. Czynione są starania, żeby wykonać więcej zabiegów ortopedycznych, ponieważ NFZ płaci za endoprotezy. Uruchomione zostały dodatkowe łóżka na oddziale rehabilitacji. Czynione są starania w celu uzupełnienia braków kadrowych w poradniach i uzupełnienia kadry lekarskiej. Ze strony finansowej jest ciężko ale liczy się na to, że ryczałt zostanie ponownie przeliczony. Na chwilę obecną jest 700.000,00 zł więcej niż w roku ubiegłym ale to wciąż za mało. Na początku marca NFZ ma się określić na jakim poziomie ryczałt zamknie się w 2019 roku. Złożony został wniosek o nadwykonania na kwotę ponad 2.000.000,00 zł. Prezes powiedziała, że zabiega też o uruchomienie pakietu onkologicznego. W szpitalu jest powołana osoba, koordynator pacjenta onkologicznego, który po stwierdzeniu rozpoznania, że jest to nowotwór będzie kierował pacjentem i ustalał wizyty. W zakresie kadry lekarskiej pacjenci onkologiczni będą zabezpieczeni. Fizjoterapia ma za zadanie skrócić kolejki i tutaj też jest szansa, że zostaną zapłacone nadwykonania. Dla mieszkańców usługi świadczone są w pełni.

Radna Halina Banaszekiewicz zapytała w sprawie wypowiedzi pani Prezes, że w tym roku ryczałt będzie wyższy od ubiegłorocznego o 700.000,00 zł. ale to wciąż za mało. Radna zapytała, czy to jest za mało, żeby szpital zerował się, czy żeby nie generował strat.

Prezes odpowiedziała, że za mało, żeby się wyzerował. Sytuacja jest ciężka i dzięki dużemu wsparciu samorządu była możliwość funkcjonowania w grudniu, styczniu.

Radna Halina Banaszekiewicz powiedziała, że nie wie o co może pytać, a co jest owiane tajemnicą. Nie wie w jakiej wysokości szpital otrzymuje ryczałt, jakie generował straty. Zapytała na jakim poziomie musiałyby być środki finansowe, żeby szpital zerował się. Zapytała też jakiego wsparcia finansowego oczekuje pani Prezes ze strony samorządu, żeby szpital mógł działać.

Prezes odpowiedziała, że ryczałt w wysokości 4.000.000,00 zł. spowoduje, że szpital może się wyzerować. Rok bieżący ze strony finansowej jest ciężki, brakuje na opłaty bieżące. Nakładają się też na to wymagania sanitarno-epidemiologiczne. Niektóre były przekładane

przez pięć lat. Przeniesiony musi być oddział intensywnej terapii, musi być zrobiona wentylacja na bloku operacyjnym oraz rozbudowa szpitalnego oddziału ratunkowego. Dochodzi jeszcze do tego własne ujęcie wody bo takie są wymogi. Muszą być również nowe agregaty.

Radna Halina Banaszekiewicz zapytała, czy w swojej wypowiedzi Prezes mówiła o tym, że gdyby ryczałt przyznany przez NFZ był wyższy o 4.000.000,00 zł, a nie o 700.000,00 zł to byłaby to szansa na wyzerowanie ale jeśli chodzi o bieżącą działalność? Nie chodzi tutaj o inwestycje o których mówiła Prezes?

Prezes odpowiedziała, że chodzi o bieżącą działalność. Trzeba zrobić plan rzeczowo – finansowy i szukać oszczędności. Ograniczana jest praca administracji w której niektóre osoby dostały wypowiedzenia. Trudne negocjacje będą z lekarzami, żeby zaoszczędzić.

Radna Halina Banaszekiewicz powiedziała, że na posiedzeniu komisji Prezes mówiła o przedstawieniu symulacji kosztów do końca lutego, czyli planu rzeczowo-finansowego. Pytania o szpital wynikają z troski i poczucia odpowiedzialności, że coś trzeba z tym zrobić. Radna powiedziała, że jeśli nie będzie jakiegoś programu naprawczego to choćby zrezygnowano ze wszystkich innych zadań, które dla mieszkańców też są ważne bo to są inwestycje dla lokalnej społeczności o czasem kapitalnym znaczeniu. Skierowała się z prośbą, żeby zrozumieć te oczekiwania i czuć presję czasu, że musi być koncepcja wyjścia z tej trudnej sytuacji.

Prezes powiedziała, że do końca lutego ma być plan rzeczowo-finansowy. Szpital musi też chcieć rozwoju ale do tego trzeba inwestować. W najbliższym czasie będą starania do rozwoju oddziału urologicznego, a w kolejnych latach można pomyśleć o kardiologii inwazyjnej. Trwają rozmowy z bankami na temat konsolidacji kredytu.

Radna Halina Banaszekiewicz zapytała, czy za endoprotezy za rok 2018 też są zaległe faktury.

Prezes odpowiedziała, że jeśli chodzi o endoprotezy to zostało zapłacone.

Radna Halina Banaszekiewicz powiedziała, że mówiono o tym, że do końca grudnia szpital otrzyma 100.000,00 zł. właśnie na endoprotezy.

Prezes powiedziała, że są też inne zakresy bo nadwykonania pociągają za sobą koszty. Liczy na to, że NFZ pochyli się nad tym i szpital odzyska te pieniądze.

Radny Tomasz Jarmoliński powiedział, że to pierwsze wystąpienie pani Prezes przed Radą i spodziewano się trochę więcej ale zdaje też sobie sprawę z tego, że kilkanaście dni sprawuje funkcję i trudno jest przedstawić panaceum na sytuację, która z punktu widzenia medycznego łatwa nie jest. Radny zapytał, czy nadwykonania są na kwotę netto, tzn. szpital tyle przekroczył limit, czy to są nadwykonania tylko poszczególnych oddziałów, a inne oddziały miały niedowwykonania. Inaczej mówiąc, czy to są pieniądze, które należą się szpitalowi bezwzględnie, czy też fundusz powie, że można oto było przesunąć w zakresie świadczeń, które były wykonywane i do tych zakresów również, które miały plusy z zakresu gdzie był minus.

Prezes odpowiedziała, że to co można było to zostało przesunięte. Nadwykonania są netto, czyli tyle fundusz powinien zapłacić. Może dojść do sytuacji, że fundusz zapłaci 80%, a może dojść do sytuacji, że za nadwykonania w ryczałcie nie zapłaci. Nie wiadomo jaka będzie decyzja NFZ.

Radny Tomasz Jarmoliński powiedział, że wszystkich bardzo zmartwiła struktura kosztów i kosztów osobowych w kosztach ogólnych. Radny przypomniał, że 85% struktury kosztów wynosiły koszty osobowe. Czy istnieje szansa, żeby za pomocą tej kadry, tak samo opłacanej wykonać zdecydowanie więcej świadczeń, żeby zwiększyć stronę przychodową, a nie tylko ograniczać stronę wydatków? W medycynie zerowanie, bilansowanie działalności bieżącej to zawsze dla chorego znaczy gorsza opieka. Radnym zależy na tym, żeby szpital nie tylko bilansował się ale przede wszystkim dobrze leczył chorych bo wielu z Międzyrzecza uciekło, leczą się gdzie indziej i również tam za nimi idą pieniądze.

Prezes odpowiedziała, że to nie jest tak, że za pacjentem idą pieniądze. Szpital ma ryczałt w którym musi się mieścić. W niektórych zakresach można zrobić nadwykonania: endoprotezy, pakiet onkologiczny, rehabilitacja i fizjoterapia. Reszta zależy od NFZ.

Radny Tomasz Jarmoliński powiedział, że te osoby, które śledziły przebieg konkursu na stanowisko prezesa na pewno zauważyły, że był taki moment, kiedy Starosta wystąpił do Rady Nadzorczej o powołanie członków komisji, natomiast Rada Nadzorcza nie zgodziła się z tą wolą Starosty i wybrała członków komisji tylko spośród siebie. Radny powiedział, że mówi o znajomości dokumentu ponieważ był poproszony o zostanie członkiem komisji ale później okazało się, że tym członkiem nie będzie. Powiedział, że widział program, który obecna Prezes złożyła do konkursu i chciałby wiedzieć na ile realny swój program oprze o to co w nim napisała, bo wydaje się, że wiele z tych działań jest mało realne. Jako lekarz ma wiele wątpliwości co do tego, czy wprowadzenie pakietu onkologicznego w Międzyrzeczu, które jest leczeniem od a do z, do czego szpital nie jest przygotowany ani nie jest powołany. Legislacja dotycząca onkologii idzie w tym kierunku, żeby jednak poprawiać rokowania chorych poprzez centralizację tego leczenia w ośrodkach specjalistycznych. Do tej funkcji szykują się dwa ośrodki: w Zielonej Górze i Gorzowie, które robią inwestycje na które Międzyrzecza nie musi być stać. Kolejna rzecz dotyczy kardiologii interwencyjnej, wiadomo, że każdy z zawałem chciałby mieć jak najbliżej ale w tej chwili osiągi w tym zakresie są europejskie i każdy chory, który musi trafić w ciągu kilku godzin do leczenia interwencyjnego to tam trafia. Rynek jest tutaj bardzo wykorzystany i nie ma ani specjalistów, ani zapotrzebowania na nowy ośrodek. Mówienie, że to może przynieść zysk jest bardzo odważnym pomysłem ale nie wiadomo czy realnym.

Radny poprosił panią Prezes, żeby się odniosła w sposób bardziej szczegółowy do wypowiedzi ze swojego wywiadu, że jedną z pierwszych decyzji jest rezygnacja z inwestycji w pediatrię. Najczęściej, jeżeli w szpitalu wydarzy się coś złego i później próbuje się coś naprawiać to pierwszymi ofiarami są pacjenci pediatryczni. Radny przypomniał, że w 2014 r., kiedy powstawał projekt rozbudowy pediatrii wziął się on z tego, że oddział nie spełnia wymogów infrastrukturalnych, sanitarno-epidemiologicznych co skutkuje tym, że w każdej chwili może się okazać oddziałem, który nie będzie mógł dalej funkcjonować. Przekłada się to między innymi na leczenie tak, że chorzy z chorobami zakaźnymi leżą razem z chorymi z chorobami niezakaźnymi. Powstał wówczas projekt tego pawilonu, który miał te standardy spełniać. Projekt był zgłoszony do kontraktu lubuskiego i zyskał tam wstępnie dobrą ocenę. Prezes wspomniała, że ponieważ buduje się centrum pediatrii w Zielonej Górze to właściwie już w pediatrii nie będzie można inwestować środków zewnętrznych. Centrum pediatrii w Zielonej Górze będzie służyć innym celom natomiast powiatowe oddziały pediatryczne

powinny zapewniać dzieciom opiekę w powiecie na poziomie XXI wieku. Nie można więc powiedzieć, że ten projekt nie ma szans na finansowanie zewnętrzne bo wstępnie uzyskał ocenę pozytywną. Ten program wpisał się w strategiczny dokument w województwie: „Program poprawy opieki nad matką i dzieckiem” dla Województwa Lubuskiego. Dzisiaj wszyscy dowiadują się, że ta pediatria w Międzyrzeczu będzie pominięta, czy w związku z trudną sytuacją ten projekt będzie odłożony na bok. Radny powiedział, że jako konsultant wojewódzki w dziedzinie pediatrii bardzo mocno wspierał ten projekt dlatego, że wpisywał się w strategię i miał szansę realizacji. Jeżeli pediatria nie zostanie rozbudowana i nie zostanie unowocześniona to ten oddział przegra konkurencję, z przepisami i do tego z rynkiem.

Radny spytał, czy pani Prezes rzeczywiście ma zamiar taki projekt rozbudowy pediatrii odłożyć na bok i go nie realizować? Zapytał też Starostę czy to jest decyzja konsultowana, czy to jest na razie decyzja wynikająca z trudnej sytuacji. Oddział ratunkowy nie uciągnie szpitala bo żeby tak było musi mieć świetne zabezpieczenie w podstawowych oddziałach: chirurgii, interny, ginekologii i położnictwa i pediatrii.

Przewodniczący Rady powiedział, że w planie sesji na miesiąc luty jest również planowany temat szpitala. Zapytał panią Prezes, czy odpowie teraz, czy przygotowuje odpowiedź na następną sesję?

Prezes odpowiedziała, że to nie jest tak, że nie jest wspierany oddział pediatryczny. Na chwilę obecną realizowane są zalecenia sanitarno-epidemiologiczne. Oddział funkcjonuje i przyjmuje, nie jest zagrożony zamknięciem. W Zielonej Górze powstaje centrum pediatryczne, także inwestując w tym momencie w rozbudowę oddziału pediatrycznego zamykając inne oddziały, żeby tylko była pediatria nigdy takiej strategii nie przyjmie. Jeżeli chodzi o pakiet onkologiczny to tutaj są pacjenci, którzy gdzieś „giną” po drodze na diagnostykę, nie wiedzą gdzie mają zadzwonić i zarejestrować się. Będzie koordynator, który będzie nad tym czuwał. Pacjent byłby zabezpieczony i to nie jest tak, że zrezygnuje się z pakietu onkologicznego na rzecz pediatrii. Trzeba szukać takich miejsc, gdzie można dodatkowo zakontraktować, rozwinąć swoje usługi, pozyskać dodatkowe środki. W sprawie kardiologii inwazyjnej Prezes powiedziała, że uważa inaczej. Na tą chwilę szpitala na to nie stać ale nie wiadomo co będzie za cztery, pięć lat. Na ten moment trzeba opanować trudną sytuację finansową i zrealizować wszystkie zalecenia, które są do końca tego roku, żeby szpital dalej mógł funkcjonować.

Rany Jerzy Gądek powiedział, że większość remontów o których mówi pani Prezes jest w projekcie unijnym. O ile też się orientuje lekarze o których mówiono byli zatrudnieni przed panią Prezes, bo to tak wynikało jakby to pani Prezes ich zatrudniła. To co Prezes podaje jest mało realistyczne, gdyż wszędzie są potrzebne pieniądze, których nie ma. To nie ma być szpital wojewódzki tylko dobry szpital powiatowy, który zabezpieczy mieszkańców w najważniejszych rzeczach. Jego zdaniem nie ma co wybiegać za daleko do przodu, nie budować nie wiadomo czego bo to nie zostanie zbudowane. Podkreślił, że takie jest jego zdanie ale jeśli pani Prezes to zrobi wówczas publicznie będzie jej gratulował i cofnie to co powiedział.

Prezes powiedziała, że jeśli chodzi o środki unijne to jest to jedyna inwestycja, która dotyczy SOR. Nie ma pieniędzy unijnych na przeniesienie OIOM, na modernizację i wentylację bloku operacyjnego. Kadra urologiczna ściśle współpracowała z jej poradniami. Pacjenci z naszego rejonu jechali do Drawska, żeby się zoperować. Z jej inicjatywy kadra podjęła rozmowy z byłym prezesem w kwietniu, odzew był w listopadzie. Po zrobieniu akcji w poradniach

przebadano 200 osób i ponad 50 zostało zakwalifikowanych do zabiegu operacyjnego. Nie było by ich tutaj, gdyby nie wcześniejsza współpraca.

Radny Tomasz Jarmoliński powiedział, że został źle zrozumiany ponieważ nie chciałby zabierać dorosłym, żeby dawać dzieciom. Natomiast nie zgodzi się jako radny i jako lekarz, żeby zabierać dzieciom tylko dlatego, żeby dawać dorosłym. Patrząc na Zieloną Górę warto byłoby te złe praktyki również w Międzyrzeczu odwrócić. Co do spełniania standardów to Prezes dobrze wie, że są one w czasie odsuwane ale one w końcu wprowadzone będą. Nie pomogą żadne drobne remonty na oddziale pediatrii, dlatego, że chociażby jest tam za mało toalet. W pewnym momencie ustawodawca stwierdził, że trzeba z tym skończyć i my również powinniśmy bardziej o los naszych pociech zadbać. Radny nie zgodził się z tym, że jesteśmy w otoczeniu pozbawionym oddziałów pediatrycznych. Liczba oddziałów spadła z 19 i w chwili obecnej wynosi 9. Miejscem najbardziej popularnym wśród lokalnych pacjentów oprócz Międzyrzecza jest Międzychód. Tam NFZ płaci szpitalowi za leczenie międzyrzeckich dzieci. Nie jest to dobrze bo te pieniądze powinny zostać tutaj i służyć rozwojowi międzyrzeckiej pediatrii.

Radna Halina Banaszkiwicz podziękowała pani Prezes za to co powiedziała. Dodała, że wszyscy zdają sobie sprawę w jak trudnej sytuacji znalazła się i każdy kto byłby prezesem w takim trudnym położeniu by się znalazł. Najważniejsze jest, żeby opanować sytuację bieżącą, żeby wśród pacjentów zapanowało przekonanie, że to jest dobry szpital, że każdy pacjent jest tu bezpieczny i to być może będzie droga do tego, żeby ci pacjenci wracali. Powiedziała, że jest pod ogromnym wrażeniem jakości usług medycznych szpitala w Międzychodzie. Powiedziała, że tutaj jest sporo do zrobienia i jej zdaniem jeśli poczucie bezpieczeństwa będzie większe to i pacjenci będą wracać. Bez wątplenia trzeba mieć jakąś wizję rozwoju. Warto byłoby przedyskutować co w warunkach funkcjonowania placówki daje szansę rozwoju, bytu, opanowania sytuacji bieżącej. Być może nie wszystko da się zrealizować ale jakieś plany trzeba mieć i w jakimś kierunku trzeba dążyć. Radna powiedziała, że merytorycznie, gdyby miała powiedzieć co to miałyby być i w jakim kierunku to w takiej dyskusji udziału nie będzie brała bo się na tym nie zna. Rozmawiać trzeba z ludźmi, którzy mają wiedzę z tej dziedziny.

Radny Maciej Zawidzki powiedział, że szpital jest bardzo mocno zadłużony i z pewnością dojdzie do takiej sytuacji, że Prezes wystąpi z wnioskiem do Zarządu czy do Rady Powiatu o środki finansowe i tu o tym warto byłoby porozmawiać. Prezes na dzień dzisiejszy ogólnie wie jaka to będzie kwota ale pewnie nie mniejsza niż 5.000.000,00 – 6.000.000,00 zł, gdzie wszyscy radni będą musieli podnieść rękę. Radny powiedział, że wolałby nie rozmawiać teraz o tym jakie Prezes ma propozycje tylko jak załatwić temat zadłużenia.

Przewodniczący Rady powiedział, że bardzo dobrze się składa, że wśród radnych są lekarze i osoby bardzo aktywne w sprawie szpitala. Wszystkie uwagi są jak najbardziej słuszne i trafne. Prezes zbiera te wszystkie informacje i na kolejnych sesjach, komisjach będzie proszona o przedstawienie sytuacji. Na sesji w lutym radni chcieliby już mieć od pani Prezes bardziej szczegółowe cyfry.

O godz.15²⁵ obrady opuścił radny Krzysztof Marzec (obecnych było 16 radnych).

Ad 8.

Przewodniczący Rady przystąpił do podjęcia uchwały w sprawie planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Międzyrzeckiego na rok 2019 (druk nr 1). Zapytał czy są jakieś uwagi do tego projektu? Uwag nie było.

W przeprowadzonym głosowaniu jawnym za przyjęciem uchwały głosowało 16 radnych, 0 przeciw, 0 wstrzymało się od głosu. Obecnych w głosowaniu było 16 radnych. Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 2 do protokołu. Uchwała została zarejestrowana pod numerem V.22.19.

Ad 9.

Przewodniczący Rady przystąpił do podjęcia uchwały w sprawie zmiany w uchwale budżetowej na 2019 r. (druk nr 2).

W przeprowadzonym głosowaniu jawnym za przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych, 0 przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. Obecnych w głosowaniu było 16 radnych. Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 3 do protokołu. Uchwała została zarejestrowana pod numerem V.23.19.

Ad 10.

Przewodniczący Rady powiedział, że ten punkt został już omówiony wcześniej.

Ad 11.

Następnie **Przewodniczący Rady** przystąpił do kolejnego punktu obrad przekazując głos Staroście.

Starosta poinformowała, że od 28 grudnia do 30 stycznia Zarząd Powiatu na swoich posiedzeniach omawiał sprawy dotyczące szpitala międzyrzeckiego. Podjęto uchwały w sprawie zmiany w budżecie na 2018 rok oraz w sprawie upoważnienia jednostek budżetowych powiatu międzyrzeckiego do dokonywania zmian w planach finansowych. Podjęta została również uchwała w sprawie upoważnienia jednostek organizacyjnych powiatu międzyrzeckiego do zaciągania zobowiązań z tytułu umów, których realizacja w roku 2019 i w latach następnych jest niezbędna do zapewnienia ciągłości działalności jednostek i termin zapłaty upływa w 2020 roku. Podjęto uchwałę w sprawie upoważnienia jednostek organizacyjnych powiatu międzyrzeckiego do zaciągania zobowiązań z tytułu umów, których realizacja w roku 2019 i w latach następnych jest niezbędna do zapewnienia ciągłości działania jednostki, których płatności wykraczają poza rok 2019. Podjęto uchwałę w sprawie wniesienia wkładów pieniężnych w kwocie 300.000,00 zł. do spółki Szpitala Międzyrzeckiego. Przyjęto projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie zmiany budżetu powiatu i skierowano go do dalszych prac. Podjęto uchwałę w sprawie zezwolenia na korzystanie z jednostek pływających napędzanych silnikami spalinowymi. Podjęto uchwałę w sprawie upoważnienia do składania oświadczeń woli dla Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy. Podjęto uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie części nieruchomości przez Powiatowy Urząd Pracy. Podjęto uchwałę w sprawie planu kontroli jednostek organizacyjnych powiatu międzyrzeckiego na rok 2019. Podjęto uchwałę w sprawie ogłoszenia otwartego konkursu ofert na realizację zadań w zakresie ochrony i promocji

zdrowia, kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego oraz wspierania i upowszechniania kultury fizycznej, turystyki i krajoznawstwa. Podjęto uchwałę w sprawie ogłoszenia przetargów na trzy nieruchomości w Trzcielu. Omówiono sprawy działalności Zarządu Dróg Powiatowych w Międzyrzeczu. Wydano opinię dotyczącą planowanej inwestycji w zakresie skrzyżowania drogi krajowej nr 24 z drogą powiatową nr 1327F. Ustosunkowano się do wniosku Burmistrza Międzyrzecza o uzgodnienie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Międzyrzecz przy budynku Komendy Policji w Międzyrzeczu. Rozpatrzono kwestię podjęcia stosownych działań w zakresie budowy nowej placówki opiekuńczo-wychowawczej w Skwierzynie, dotyczy budowy Domu Dziecka. Zaakceptowano rozliczenia udzielonych dotacji. Przyjęto sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli w 2018 roku. Starosta zasygnalizowała, że w związku z zobowiązaniem Zarządu do przeprowadzenia audytu zewnętrznego zakończona została kontrola NIK. Wstępne rozeznanie cenowe audytu wynoszą 70.000,00 zł – 90.000,00 zł brutto. Firmy proszą o szczegółowy zakres. Starosta poprosiła, żeby na komisjach i najbliższej sesji wrócić do tematu audytu i przedyskutowali ten temat czy będzie to realizowane.

Skarbnik przedstawił informację o uchwałach budżetowych podjętych przez Zarząd.

Ad 12.

W sprawach organizacyjnych **Przewodniczący Rady** powiedział, że w tym roku przypada XX-lecie samorządu powiatowego. Wstępnie zaplanowano sesję na 27 marca na godz.12⁰⁰ w Starostwie, natomiast o godz.14⁰⁰ część uroczysta odbyłaby się w Międzyrzeczkim Ośrodku Kultury. Zaproszono już na ten dzień Wojewodę Lubuskiego. Przewodniczący skierował się do radnych z prośbą o pomoc w organizacji tej uroczystości.

Radny Tomasz Jarmoliński powiedział, że po śmierci Prezydenta Adamowicza spotykano się w gronie radnych na różnych uroczystościach temu poświęconych. Podczas posiedzenia Komisji skłoniło to do pomysłu, który zrodził się z lektury ostatniego wywiadu z prezydentem. Chodzi o wyjście do mieszkańców. Radny powiedział, że jest studniówka obecnego samorządu, 22 lutego minie 100 dni od zaprzysiężenia. Z tej okazji można zorganizować spotkanie z mieszkańcami radnymi w każdej z gmin naszego powiatu. Chodzi o to, żeby to zrobić jako samorząd powiatowy. Pomysł jest taki, żeby w każdym z tych spotkań wziął udział czy Starosta, czy członek Zarządu, Przewodniczący lub Wiceprzewodniczący Rady i na pewno radni z danej gminy, którzy zostali tam wybrani. Te sześć spotkań na terenach każdej z gmin odbyłyby się w jednym tygodniu. Skierował się do Starosty, żeby wystąpiła do gmin o zabezpieczenie organizacyjne. Gminy byłyby niejako gospodarzami i również uczestnikami spotkań. Wójtowie i burmistrzowie mogliby zaprosić swoich samorządowców, mieszkańców, a może jeszcze bardziej młodzież nastoletnią, która zaraz będzie wybierać i warto, żeby coś o samorządzie się dowiedziała. Warto byłoby przedstawić nowy samorząd, główne założenia budżetu na ten rok i jeszcze specjalne projekty dla danego obszaru, a reszta wynikłaby z rozmów z mieszkańcami.

Przewodniczący Rady powiedział, że zostało niewiele czasu na przygotowania. Poprosił Starostę, żeby wystąpiła z takim zapytaniem do gmin.

Radna Halina Banaszek powiedziała, że sam pomysł jest ciekawy. Powiedziała, że sześć spotkań w tygodniu w różnych miejscowościach biorąc pod uwagę zakres różnych

zadań zawodowych i prywatnych należałoby to wydłużyć w czasie. Pytanie też co w sytuacji, kiedy dla jakiejś gminy nie ma tegorocznej propozycji w naszym budżecie?

Wiceprzewodniczący Rady Grzegorz Gabryelski powiedział, że popiera ten pomysł ale proponuje zrobić to w maju, kiedy przypada dzień samorządowca. Teraz to jest za wcześnie.

Radna Agata Smoleń powiedziała, że bardziej był taki zamysł, żeby posłuchać ludzi. Spotykano się z mieszkańcami podczas kampanii wyborczej i trzeba posłuchać jakie są oczekiwania. Łatwiej będzie pracować jak będzie realnie wiadomo czego ludzie od radnych oczekują.

Radny Tomasz Jarmoliński powiedział, że ten termin wynikał z ohasłowania, dlatego, że taka akcja powinna mieć jakieś hasło. Prezydent Adamowicz co miesiąc spotykał się z mieszkańcami i tym tłumaczył fenomen swojej popularności, że słuchał ludzi. Można to przenieść na maj ale grozi to tym, że taki pomysł się rozmyje. Ludzie pytają się właściwie co robią radni. Niestety jakość transmisji z sesji nie jest dobra. Ludzie chcą oglądać i słuchać radnych w internecie na razie mieli z tym problem. Radny powiedział, że wspólnie z radną Agatą Smoleń jest w stanie wziąć na siebie część organizacyjną i pojechać do każdego z burmistrzów z pismem, żeby nie wydłużać tego czasu listowego.

Radny Dariusz Orzeszko powiedział, że popiera tą propozycję spotkań. Zwrócił uwagę, że to będzie znakomita okazja do tego aby lokalna społeczność gminy bezpośrednio mogła dowiedzieć się jakie są kompetencje Rady Powiatu bo to jest istotne. Zdarza się tak, że podczas sesji gminnych radni występują do radnych powiatowych o przeróżne interwencje, które nie zawsze są w kompetencji danego organu. Istotą tych spotkań jest frekwencja. Podzielił pogląd radnego Grzegorza Gabryelskiego, że maj i dzień samorządowca jest najlepszy dlatego, że byłby czas na przekonanie społeczeństwa aby się do tego właściwie przygotować.

Starosta powiedziała, że popiera inicjatywę spotkań z mieszkańcami i uważa to za bardzo dobry pomysł. Zadeklarowała chęć zorganizowania takich spotkań i wystąpienia do wójtów i burmistrzów. Poprosiła o określenie innego terminu biorąc pod uwagę przygotowania jubileuszu i uroczystej sesji, która ma się odbyć 27 marca.

Radny Tomasz Jarmoliński poprosił, żeby po sesji zostali przewodniczący komisji stałych w celu ustalenia stałych terminów, harmonogramu spotkań komisji.

Wicestarosta powiedziała, że każdemu radnemu przekazano oświadczenie o dobrowolnym potrąceniu z diety na rzecz stowarzyszenia „Wspieramy Młode Talenty”. Do tej pory wszyscy radni deklarowali taką pomoc dla osób szczególnie uzdolnionych, które wspierano stypendiami. Radni ze Skwierzyny również mogą deklarować na to stowarzyszenie ponieważ pani Zofia Zawłocka utworzyła tam takie podkoło. Poprosiła radnych o podtrzymanie tej tradycji.

Radny Zbigniew Świątek powiedział, że nie wszyscy składali taką deklarację. Skoro radny deklaruje przykładowo 600 zł w skali roku to jest to kwota darowana komuś i można było z tego dokonać odpisu ale okazuje się, że nie można, ponieważ trzeba mieć jasny dowód, że to radny płaci, a nie przez Biuro Rady. Radny tym samym nie ma dowodu wpłaty bo to jest tylko deklaracja, a pieniądze przelewa Starostwo.

Radny Jerzy Gądek powiedział, że o ile się nie myli to prawo zabrania robienia tego w ten sposób. Dieta musi być przelana na konto radnego i jeżeli radny chce to może zrobić przelew ale z własnego konta. Zgodnie z prawem Biuro Rady nie ma takiego prawa.

Wicestarosta zadeklarowała, że zostanie to sprawdzone od strony finansowej i jako składanie darowizny.

Skarbnik powiedział, że można dokonać takiego potrącenia z diety jeżeli jest pismo i oświadczenie z prośbą o robienie czegoś takiego. Skierował się natomiast do radnych z prośbą, żeby sami te środki przelewali po otrzymaniu diety z własnego konta. Jest to sprawa bardziej czytelna i jasna.

Posiedzenie sesji zakończono o godz.15⁵⁰.

Protokołował

Przewodniczący
Rady Powiatu Międzyrzeckiego

Tadeusz Jasionek